

Młodzi pianiści na wycieczce



Uczestnicy VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego przed dworkiem Chopina w Żelazowej Woli. CAF — fot. Langda

Nowi jurorzy II etapu konkursu

2 bm. w Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczęły się przesłuchania II etapu VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. Tego dnia w jury konkursu zasiadli przybyli ostatnio do naszej stolicy znakomici pianiści i pedagodzy, którzy z różnych przyczyn opóźnili swój przyjazd: Stefan Askenase (Belgia), Nadia Boulanger (Francja), Harold Craxton (Anglia), Henri Gagnebin (Szwajcaria), Magda Tagliaferro (Brazylia) oraz Witold Małcużyński.

2 bm. w pierwszym dniu II etapu wystąpili: Georg Asanow (Bułgaria), Emmy Behar (Bułgaria), Rudolf Bernatik (Czechosłowacja), Michel Bloch (Meksyk), Olegna Fusch (USA), Jerzy Godziszewski (Polska), Tania Achat-Haroutounian (Iran), Zinaida Ignatiewa (ZSRR). (PAP)

Podwodne wstrząsy

Jak donosi agencja France Presse, w poniedziałek wieczorem dążył się zaobserwować na południowym wybrzeżu Norwegii w prowincji Rogaland niełatwe do zrozumienia zjawiska: w ciągu 15 minut morze trzykrotnie spiętrzyło się i oddaliło od brzegu porwijąc za sobą kilka statków. Towarzyszył temu głuchy grzmot. PAP

Nowinki targowe

Targi za pasem, ale nie wyczuwa się tego jeszcze na terenach wystawowych. Dotychczas nadesłano zaledwie kilka wagonów z eksponatami. Natomiast przygotowania organizacyjne do Targów są w pełnym toku: na konkursy jak kości nadesłano 815 artykułów (533 to artykuły spożywcze) oraz 48 eksponatów na konkurs towarów szczególnie poszukiwanych.

WIADOMOŚCI Sportowe

Skonecki i Piątek pokonani

W ćwierćfinale moskiewskiego turnieju tenisowego Skonecki przegrał z mistrzem ZSRR Mozerem 7:5, 4:6, 3:6, 4:6.

Piątek uległ Francuzowi Pillet, który pokonał Polaka w stosunku 6:1, 6:2, 6:2.

Zwycięstwo Legii

W rozegranym w środę spotkaniu o mistrzostwo I ligi koszykówki Legia pokonała Polonię 74:72 (41:40).

Barcelona w półfinale

Pilkarze Barcelony zakwalifikowali się do półfinałów pucharu Europy pokonując w rewanżowym spotkaniu mistrzowską drużynę Anglii — Wanderers 5:2.

W Zakopanem

W drugim dniu narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach zjazdowych w Zakopanem rozegrano slalomy specjalne dla seniorów, seniorów, oraz juniorów grupy C.

W konkurencji kobiecej zwyciężyła Barbara Grocholska-Kurkowiak przed Brodkiwicz.

Mistrzem slalomu mężczyzn został Włodzisław Czarniak. (b)

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 3 marca 1960

Cena 50 gr
Nr 53 (5001)

Wł. Gomułka omówił główne zadania związane z porządkowaniem gospodarki

Wystąpienie na warszawskiej konferencji PZPR

Wczoraj w czasie obrad VIII warszawskiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR przemawiał I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

W obszernym, półtoragodzinnym przemówieniu I sekretarz KC PZPR poruszył najważniejsze zadania, jakie stoją

przed partią w dziedzinie dalszego porządkowania gospodarki w zakładach pracy, podnoszenia wydajności, rewizji norm oraz kwalifikacji kadr. Władysław Gomułka odpowiedział również na niektóre problemy wysunięte w czasie dyskusji, omawiając przy tym konkretne zadania stołecznej organizacji partyjnej.

Podczas popołudniowych obrad na konferencję przybyła delegacja Włoskiej Partii Socjalistycznej z przewodniczącym delegacji Francesco de Martino, bawiącym w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR. Goście włoscy

wysłuchali przemówienia I sekretarza KC PZPR. Władysław Gomułka przekazał delegacji Włoskiej Partii Socjalistycznej pozdrowienia od Komitetu Centralnego PZPR oraz życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra włoskiej klasy robotniczej. (PAP)

Zatopienie okrętu czangkajszekowców

Jeden z okrętów marynarki wojennej ChRL zniszczył kanonierkę kuomintangowską, która wtargnęła w okolice wyspy Peipa (w pobliżu prowincji Fukien), aby przeszkodzić rybakom w połowach. Dwunastu żołnierzy kuomintangowskich zostało zabitych, zaś 10 wzięto do niewoli. (PAP)

Prof. M. Mięsowicz następcą A. Sołtana

Prezydium Polskiej Akademii Nauk zatwierdziło uchwałę Sekretariatu Naukowego PAN o powołaniu na stanowisko przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Badań Jądrowych członka-korespondenta PAN, profesora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — dr. Mariana Mięsowicza. Jednocześnie zatwierdzono powołanie prof. dr. Mariana Danysza na stanowisko zastępcy dyrektora Instytutu Badań Jądrowych do Spraw Fizyki. Oba te stanowiska piastował uprzednio prof. dr. Andrzej Sołtan. (PAP)

Na straży granic



Nad nienaruszalnością i bezpieczeństwem naszych granic czuwają żołnierze WOP. CAF — fot. Langda

NA FALI DNIA

Horoskopy na rok 1960

Ocena sytuacji gospodarczej dokonana przez Radę Ekonomiczną na ostatnim plenarnym posiedzeniu, opierając się na bardziej kompleksowych, najświeższych materiałach informacyjnych, aktualizuje podobne oceny przeprowadzone w Sejmie PRL, czy zawarte w ostatnim komunikacie GUS-u. Na co wskazuje ta ocena!

Pomimo wyjątkowej zbieżności niesprzyjających warunków rok 1959 nie był rokiem złym — w każdym razie pod względem produkcji przemysłowej. Komunikat GUS-u podawał, że wskaźnik przyrostu produkcji przemysłowej za 1959 rok wyniósł 9 procent. Byłby on jeszcze wyższy, gdyby nie zahamowania w produkcji przemysłu spożywczego, wywołane przede wszystkim nieurodzajem psaz.

Rok 1959 odstąpił wyraźnie kilka słabych stron naszej gospodarki.

A więc rozluźnienie dyscypliny płac zwłaszcza w drugim półroczu 1959 r. pogłębiło ujemne zjawiska rynkowe. Fundusz płac, który w pierwszym półroczu 1959 r. wynosił o 8 proc. więcej niż w poprzednim roku, w sierpniu 1959 r. wzrósł nieomal o 20 proc. Dzięki nieraz drastycznym środkom, podjętym dla przeciwdziałania tej sytuacji, płace wróciły szybko w lożyisko obowiązujących norm, sytuacja żywnościowa została opanowana.

Jeszcze jeden czynnik zaważył niekorzystnie na wynikach gospodarki — mianowicie handel zagraniczny. Układ cen pod-

stawowych surowców eksportowanych przez nas przesunął się w 1959 r. na naszą niekorzyść. Okazało się raz jeszcze, że polityka handlu zagranicznego wymaga stałej elastycznej korekty, wymaga stałej opieki nad produkcją eksportową, a nadto wymaga wysoko postawionych ośrodków badawczych koniunktury światowej. W tym właśnie kierunku idą dążenia Rady Ekonomicznej.

Rok ubiegły stanowił przypiszenie kroku na odcinku inwestycji. To zjawisko w zasadzie jest korzystne. Jednak nadmiar gorliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o inwestycje zdecentralizowane, okazał się raczej szkodliwy, ponieważ nie uwzględniał naszych możliwości materiałowo-zaopatrzeniowych i w rezultacie przysporzył wiele kłopotów.

Na uwagę zasługują zalecenia Rady, dotyczące uporządkowania gospodarki materiałowej. Koszty materiałowe uspołecznionego przemysłu sięgają setek milionów złotych. Na tym odcinku ukryte są największe rezerwy, jakie mogą być uruchomione z korzyścią dla gospodarki.

Reasumując wyniki dyskusji Rady Ekonomicznej należy stwierdzić, że rok 1959 mimo różnych niesprzyjających okoliczności zamyka się wcale niezłym bilansem. Jeśli nie nawiedzą nas jakieś zgoła niespodziewane okoliczności można oczekiwać w bieżącym roku pomysłnych efektów gospodarczych.

Wit Gawrak

Krótko

Ciekawe doświadczenia

Naukowcy amerykańscy prze prowadzają obecnie próby przesyłania fal radiowych nie za pośrednictwem atmosfery, lecz ziemi. Badania prowadzą oni w głębokich sztolniach nieczynnych już kopalń.

Splonęło 50 osób

W Pusanie (Korea Południowa), wybuchł w środę pożar w fabryce gumy. Według pierwszych doniesień 50 osób splonęło żywcem. Większość ofiar to młode kobiety.

3 tys. zabitych i 5 tys. rannych w agadirskiej tragedii

Według ostatnich danych, liczba rannych w Agadirze wynosi 5 tysięcy, przypuszcza się przy tym, że ilość zabitych wynosi 3 tys. osób. Dotychczas zresztą nie wiadomo, czy liczby te są ostateczne.

Jedno z najpiękniejszych miast Maroka zmieniło się w ciągu dziesięciu sekund w kupę ruin i zgłiszcz. W środę rozpoczęto pospieszne grzebanie zwłok z obawy przed epidemią. Wśród ruin krąży ci, którzy przeżyli. Rozgrywają się rozdzierające sceny.

„Światła nagle zgasły, znów rozblęły i znów zgasły —

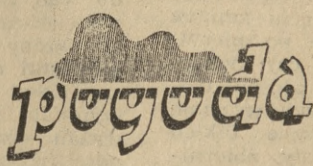
opowiada jeden ze świadków katastrofy, który w owym momencie znajdował się na ulicy.

— Wydawało się, że ziemia ucieka spod nóg. Gdzieś z wnętrza ziemi wydobywał się głuchy grzmot i w chwili potem domy zaczęły się walić z przerażającym łoskotem, jak gdyby zdmuchnięte jakimś kosmicznym podmuchem.

Ulica zapełniła się ludźmi nieprzytomnymi z przerażenia, zrozpaczonymi. Członkowie rodzin poszukiwali się wzajemnie. Z ruin dochodziły krzyki rannych i umierających.

Opowiadają i inni. Dwoje dzieci francuskich, które obudzili się w nocy wśród straszego huk. Kołyska ich małej siostry była pusta, rodziców ani śladu. Dzieci przerażone uciekły na ulicę.

Obecnie wszyscy prawie mieszkańcy Agadiru zostali ewakuowani. Miasto otoczone jest namiotami, samochodami zamienionymi na tymczasowe mieszkania i naprędcie postawionymi szalasami. Z wszystkich stron nadchodzi pomoc. Oddziały saperów starają się przede wszystkim naprawić kanalizację, doprowadzić wodę i światło do miasta. (PAP)



Zachmurzenie duże z opadami śniegu na wschodzie i deszczu w dzielnicach zachodnich. Miejscami mgły oraz lokalne większe przejaśnienia, zwłaszcza w nocy. Temperatura minimalna w granicach od minus 8 st. w Suwałkach do plus 5 st. na zachodzie kraju, maksymalna odpowiednio od minus 5 st. do plus 10 st. Wiatry słabe, w części zachodniej umiarkowane, z kierunków południowych.

Dzień Kobiet po raz pięćdziesiąty

Dzisiaj o godz. 17 w auli UAM — uroczysta wojewódzka akademii zainauguruje obchody związane z 50 rocznicą proklamowania Międzynarodowego Dnia Kobiet. W akademii zorganizowanej przez Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet w Poznaniu wystąpią artyści Opery im. St. Moniuszki — Krystyna Jamroz i Marian Koubas. Śpiewać będzie chór pod dyr. Jerzego Kurezewskiego, grać — orkiestra symfoniczna.

Organizatorki serdecznie zapraszają mieszkańców naszego miasta.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowski — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-no polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Program obchodu „Dni Leninowskich”

Przygotowania w całej Wielkopolsce

Zbliżają się „Dni Leninowskie” i 15 rocznica podpisania układu o przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR. Rozpoczną się one w marcu i trwać będą do czerwca br. Dni te są rokrocznie okazją do licznych uroczystości. W całym kraju odbywają się sesje naukowe, akademie, wieczornice, koncerty, wystawy, itp., poświęcone życiu i działalności Lenina oraz przyjaźni polsko-radzieckiej.

W tym roku program uroczystości w województwie

poznajskim zapowiada się bardziej interesująco, niż kiedykolwiek.

W przededniu rozpoczęcia obchodów odbędzie się w Operze poznańskiej wieczornica z udziałem artystów teatru i Opery. Podobne uroczystości są przewidziane we wszystkich miastach powiatowych. Szkoły na ten czas przygotowują apele, wieczornice, pogadanki i odczyty.

Poznańskie wyższe uczelnie zorganizują dwie środowiskowe sesje naukowe: historyczno-socjologiczną i prawno-ekonomiczną, a w Wyższej Szkole Ekonomicznej odbędzie się studencka sesja naukowa. Ponadto przewidziano dla studentów liczne pogadanki i wieczory połączone z koncertami, akademie poświęconą 90 rocznicy urodzin Lenina, wystawę dzieł Lenina i książek radzieckich, spotkanie z przedstawicielami konsulatu radzieckiego itp.

Na ekranach kin Poznania i województwa oraz w klubie TPRP ukażą się filmy fabularne i dokumentalne o Leninie i ZSRR. Wojewódzki Dom Kultury przygotuje

wuże interesujące materiały w postaci montażu literackiego i 3 prelekcji do wykorzystania dla świetlic i placówek kulturalno-oświatowych.

Do uroczystości włączy się także Biblioteka Wojewódzka, organizując seminarium dla kierowników i instruktorów bibliotek, przygotowując wystawę poświęconą Leninowi.

Z szeroką akcją odczytów i prelekcji wystąpi Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partijnej oraz TPRP i TWP. Prasa, radio i telewizja także nie pozostaną na uboczu, publikując na łamach i włączając do programów ciekawe artykuły i audycje okolicznościowe.

Z. M.

Ludność Włoch

Jak wynika z obliczeń centralnego instytutu statystyki w dniu 31 grudnia 1959 roku Włochy liczyły 50,698 tys. mieszkańców, w porównaniu z rokiem poprzednim oznacza to wzrost o 446 tys. osób.

PAP

Parcele dla kumotrów

Ministerstwo Rolnictwa w trosce o należyte zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, kładło i kładzie nacisk na wydzielanie tych gruntów rolnikom. Niedopuszczalne jest natomiast rozdawanie ziemi pracownikom administracji państwowej oraz organizacji społecznych — ludziom, dla których praca na roli nie jest źródłem utrzymania.

Obowiązujące w tej materii przepisy — jak wykazało śledztwo przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu — zostały pogwałcone przy wydzielaniu gruntów byłego PGR-u w Bogucinie.

Otoż Aleksander Mierniczak, kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Poznaniu, znalazł się pod zarzutem niezawiadomienia mieszkańców Bogucina o projektowanym wydzielaniu i jednocześnie pod zarzutem wydania polecenia, by zawierać umowy z wskazywanymi przez niego osobami (ich zawodem i źródłem utrzymania nie była praca na roli). W ten sposób miejscowi rolnicy zostali całkowicie pominięci.

B. kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN w Po-

Przecena obuwia tkanin i odzieży

Decyzją Państwowej Komisji Cen, od 1 bm. obowiązują nowe, przecenione ceny niektórych rodzajów obuwia z importu. Tak np. cenę męskich półbutów produkcji czeskiej przeceniono z 600 na 480 zł, damskich botków z 520 na 380 zł, trzewików chłopców z 520 na 380 zł. Buty myśliwskie wodoodporne kosztują teraz 500 zł (przedtem 825 zł). Przeniesiono również ceny kilkunastu rodzajów obuwia narciarskiego z importu: przykładowo, cena narciarek męskich na vibramie — z 1050 na 950 zł, damskich z 850 na 650 zł, innych męskich — z 1250 na 950 zł.

W ramach funduszy tak zwanego ryzyka, poznańskie przedsiębiorstwa handlowe przeceniły także od 1 bm. ceny niektórych tkanin i odzieży. Różnica między poprzednimi, a obecnymi cenami dochodzi do 50 procent. Najtańsze tkaniny bawełniane można już teraz nabyć za 8 zł 1 metr, je dwabne za 18 zł, a wełniane za 30 zł.

Nasi handlowcy są przygotowani na wzmożony ruch w sklepach. (zs)



ZAMÓWIENIA

Zgodnie z zawartą w październiku ubiegłego roku umową handlową, w okresie od 1961 r. do 1965 r. Finlandia dostarczy Związkowi Radzieckiemu 120 statków handlowych i specjalnych. Wśród nich znajdować się będzie: 20 statków towarowych o nośności po 11—13000 ton, 36 drewnowców motorowych, 7 holowników ratowniczych, 25 zbiornikowców morskich o nośności po 4000—4500 ton, 20 statków towarowych o nośności po 1000 ton przeznaczonych do żeglugi po jeziorach, 2 latarniowce, 3 koszaraki i 2 kablownce. Ponadto Finlandia dostarczy Związkowi Radzieckiemu części z pasowych o wartości 5 mln. rubli oraz wykona remonty statków o wartości 10 mln. rubli.

W zamian za to w tym samym czasie Związek Radziecki dostarczy Finlandii m. in. wyposażenie okrętowe, o wartości 46 mln. rubli.

NA EMERYTURĘ

Władze NRF sprecyzowały już termin zastąpienia trzech statków latarniowych przez stałe latarnie morskie. Latarniowiec „Kiel” i „Flensburg” zastąpione zostaną w ciągu najbliższych dwóch lat stałymi latarniami morskimi, a latarniowiec „Fehmarn” — systemem świateł sygnalizacyjnych na lądzie.

Latarnie otrzymają światło o zasięgu około 30 km, automatyczną zmianę żarówek w wypadku awarii, automatycznie działający buczek mgłowy, radiolatornię, radiotelefon oraz samodzielną agregat prądotwórczą, a w okresie późniejszym również radar.

Latarniowiec „Kiel” zbudowany został w 1906 roku i jest wysłużonym trzymasztowym szkunerem cesarskiej marynarki wojennej Niemiec. O ważności podawania świateł pozycyjnych w tym rejonie Bałtyku świadczy chociażby ilość 70 tys. statków, przepływających w ciągu roku tą trasą.

GŁOS OBSERWATORA

Ustawa i życie

O dokształcaniu młodocianych

Mogliśmy się chwalić, że ilość inżynierów zatrudnionych w naszym przemyśle jest niekiedy wyższa, niż w krajach o większym i nowocześniejszym potencjale przemysłowym. Np. w energetyce nie ma co piąty zatrudniony jest pracownikiem inżynierem-technikiem. Nie ten jednak obraz kadr jest typowy dla naszego przemysłu. Smutniejszy, ale za to prawdziwszy jest fakt, że około 70 procent ogółu pracujących... nie posiada podstawowego wykształcenia zawodowego.

CORAZ ICH WIĘCEJ

Nie zapominajmy, że ilość tych, niepełnowartościowych przecież pracowników powiększać się może z roku na rok o młodych ludzi, którzy po ukończeniu szkół podstawowych idą do fabryk. Szkolnictwo nasze nie jest bowiem w stanie objąć wszystkich 14—18-latków.

Trzeba więc nie lada wysiłku, by ci przemysłowi rekruci stali się pełnowartościowymi szeregowcami produkcji. W sukurs tym zadaniom przyszła ustawa z 2 lipca 1958 roku o szkoleniu i dokształcaniu młodocianych. Tymczasem... efekty działania ustawy daleko nieraz odbiegają od przewidywanych.

Rozpoczęły się dyskusje. Koncepcji było sporo, mówiło się m. in. o przeznaczeniu na wynagrodzenia dla młodocianych kwot w wysokości 0,5 proc. funduszu plac przedsiębiorstwa. Sprawa się przeciągała. Tymczasem opracowano ogólny bilans młodocianych, a także limity ich zatrudnienia dla poszczególnych resortów (limity te mają oczywiście pokrycie w do datkowych funduszach, obliczonych według obowiązujących stawek dla młodocianych). Okazało się jednak, że ustalone dla poszczególnych resortów wskaźniki są niejednokrotnie niższe od aktualnego stanu zatrudnienia młodocianych.

LIMITY — I CO DALEJ?

Co więc wynika z opracowania limitów zatrudnienia młodocianych? Najpierw tu i ówdzie, później zaś na coraz większą skalę zaczęły się redukcje młodocianych. Wreszcie ukazało się zarządzenie, mówiące, że przekroczenie funduszu plac z powodu ponadlimitowego zatrudnienia młodocianych będzie traktowane jako uzasadnione przekroczenie i wyrównane dodatkowymi kwotami.

W zasadzie więc sprawa została rozwiązana według życzeń przemysłu — młodociani nie są już obciążeniem ogólnego funduszu plac w zakładach, ale... Tych „ale” znajdzie się sporo. Pierwsze — czy obowiązujące obecnie limity zatrudnienia młodocianych ustalone zostały w oparciu o rzeczywiste potrzeby szkolnictwa i przemysłu oraz jego możliwości, czy też są wynikiem pewnych statystycznych spekulacji?

Dalej: główna intencja innowej ustawy było przyśpieszenie przemysłu z pomocą szkolnictwu w objęciu nau-

czaniem jak największej ilości młodzieży. Czy wobec tego istnieje dostateczna za chęta dla zakładów pracy do kształcenia młodocianych?

DO ZAŁATWIENIA

Czy młodociani w fabryce jest uczniem — a więc ma legitymację szkolną, bilet mieszkany itp. — czy też zwykłym pracownikiem i wobec tego ma prawo np. do przydziału węgla, wczasów itp. Odpowiedź nie zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej wyjaśnia, że młodocianym przysługują prawa normalnego pracownika zakładu. Ale zakłady pracy nie zawsze respektują to zarządzenie.

Kwestia wynagradzania majstrów i instruktorów szkolących młodocianych też nie jest zupełnie jasna. Według obowiązujących przepisów wynagradzani są oni z ogólnego funduszu plac. Zakłady domagają się specjalnych funduszy na ten cel. Oponenti tego stanowiska twierdzą, że na całym świecie do obowiązków majstrów w fabrykach należy kształcenie młodego narybku. Jedni i drudzy mają oczywiście swoje racje, dyskusja się przewlekła, a w gruncie rzeczy nie chodzi o jakieś ogromne sumy, młodociarni bowiem stanowią zazwyczaj ułamek procentów ogółu zatrudnionych.

Agnieszka Suchecka

Problemy IV plenum

Zastanówmy się jakie miejsce zajmuje postęp techniczny w pojęciu wydajności pracy w ogóle. Wydajność pracy jest pojęciem kompleksowym i dotyczy tak wielkości produkcji i jej jakości, jako też czasu niezbędnego dla poszczególnych operacji, kosztów z tym związanych, a przede wszystkim metod produkcji. Metody produkcji dotyczą właśnie techniki i technologii oraz organizacji, będących w gruncie rzeczy synonimem podziału pracy. Postęp techniczny stanowi zatem jeden z aspektów pojęcia wydajności pracy.

Zapytajmy się z kolei czym jest w gruncie rzeczy postęp techniczny. W potocznym tego słowa znaczeniu ograniczamy zwykle pojęcie postępu technicznego wyłącznie do zagadnienia mechanizacji, a więc do zagadnienia dotyczącego maszyn oraz bezpośrednio z nimi związanych urządzeń. Tymczasem postęp techniczny, zmiana techniczna, jest pojęciem znacznie szerszym. Zmiana techniczna jest bowiem każda zmiana w stosunkach między przyrządem do przedsiębiorstwa urządzeń i surowców a zbytem dóbr, która nie łączy się bezpośrednio ze zmianą elementów ceny i zmianą wielkości produkcji danego przedsiębiorstwa.

Tam, gdzie kierownictwo przedsiębiorstwa zajmuje się bezpośrednio badaniem współzależności między zwiększaniem produkcji a zmianami kosztów i cen, tam bezpośrednie decyzje mają charakter przeważnie ekonomiczny. Tam natomiast, gdzie kierownictwo przedsiębiorstwa zajmuje się zmianami pro-

Gdzie myszy zjadły króla Popiela?

Badania archeologiczne w prastarej Kruszwicy nad Gopłem dają niezwykle ciekawe wyniki. Uczeń stwierdził np. iż 1000 lat temu, a nawet wcześniej — znajdowało się tutaj poważne centrum... prze mysłowe.

Natrafiono tam m. in. na resztki baterii pieców szklarskich — w liczbie 20.

Skoro mowa o Kruszwicy, warto wspomnieć że słynna „Mysia Wieża” wcale nie pochodzi, jak niektórzy przypuszczają, z czasów prehistorycznych, ale jest zachowanym fragmentem zamku wzniesionego przez Kazimierza Wielkiego. Wobec tego gdzie myszy zjadły króla Popiela? Niestety, nasi uczeni nie zajęli się tym arcyciekawym problemem... (PAP)

Postęp — ale wszechstronny

Napisał doc. dr A. Skowroński

porcji między urządzeniami a pracą, zajmuje się substytucją (zamianną) jednych czynników przez drugie i bezpośrednio samym podziałem pracy (organizacją) tam mamy do czynienia ze zmianami technicznymi.

W tak szerokim pojęciu zmiana techniczna będzie po pierwsze nie tylko ulepszanie czy modernizacja samych maszyn, ale po stronie środków materialnych w ogóle pewne zmiany, dotyczące takich czynników, jak magazyny, zbiorniki, energia cieplna, technika zaopatrzenia, technika cyrkulacji środków obrotowych i modernizacja samego budynku fabrycznego. Po drugie w myśl tego, cośmy powiedzieli poprzednio, zmiana techniczna będzie w ogóle wszelką zmianą stosunku (relacji) między narzędziami produkcji a zespołem ludzkim w ramach konkretnego przedsiębiorstwa.

Dla zwiększenia wydajności pracy możemy bowiem w przedsiębiorstwie zastępować pracę większej ilości robotników niewykwalifikowanych przez mniejszą ilość wykwalifikowanych, pewną ilość robotników przez nową maszynę, jedną maszynę przez drugą, niektóre przestarzałe części wymienne maszyny przez inne nowocześniejsze, powiększać ilość pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji kosztem ilości innej kategorii pracowników, oraz jeden surowiec przez drugi. Zostało przez naukowców wyliczone, że w zakresie głównych jedenastu kategorii tych czyn-

ników, przemian takich może być aż pięćdziesiąt pięć, a wszystkie one mają charakter zmian technicznych.

Przedsiębiorstwo w swojej działalności winno nie tylko dążyć do tego, aby produkcja była jak największa, ale jednocześnie do tego, aby koszt wyprodukowanej jednostki dobra był jak najmniejszy. Koszt ten jednak — jak to już wynikało z dotychczasowych rozważań — zależy nie tylko od wydajności fizycznej maszyn i stanu technologii w ogóle. Zależy on także od innych przyczyn, wpływających na koszty, a więc głównie kosztów i sprawności zaopatrzenia, plac i kwalifikacji całej załogi i form zbytu. Przede wszystkim zaś zależy od dobrej organizacji przedsiębiorstwa, a więc od dobrego podziału pracy oraz sprawnego kierownictwa. Każde pomyślenie, dotyczące podniesienia na wyższy poziom postępu technicznego w przedsiębiorstwie, musi być połączone zwłaszcza z usprawnieniem organizacji tego przedsiębiorstwa.

Wynik takiego przebiegu zjawisk jest ten, że wiele sprowadzonych do zakładów pracy maszyn nie jest racjonalnie wykorzystanych a nawet niektóre maszyny stoją bezczynnie. Trzeba zatem pamiętać o tym, aby w dyskusji na temat postępu technicznego, nie tylko zastanawiać się nad ulepszeniem maszyn, ale przedyskutować wszystkie ważniejsze przyczyny, wpływające na koszty a w szczególności dążyć

do zharmonizowania organizacji przedsiębiorstwa ze zmianami technicznymi, jakie się zamierza wprowadzić. W przedsiębiorstwie bowiem nowe urządzenie techniczne znajdzie wtedy racjonalne zastosowanie, jeśli w nim będzie dobry podział pracy i wyraźnie tak ustalone dla grupy kierowniczej kompetencje, aby nie mieszały się one z kompetencjami kierowników liniowych i funkcjonalnych.

Pojmując zagadnienie postępu technicznego tak wszechstronnie, dojdziemy do zrozumienia roli dyrektora przedsiębiorstwa oraz samorządu robotniczego. Kierownictwo przedsiębiorstwa winno dążyć do usprawnienia techniki zaopatrzenia i techniki zbytu oraz do permanentnego ulepszania organizacji przedsiębiorstwa.

Przedstawiłem powyżej pojęcie wydajności pracy oraz istotę postępu technicznego. Jest to pojęcie bardzo złożone i wraz z modernizacją maszyn trzeba myśleć o wielu innych rzeczach, by postęp techniczny wydał oczekiwane owoce. Do współdziałania w tej problematyce powołane są też ośrodki i towarzystwa naukowe. Ich działalność konsultacyjna, odczytowa i szkoleniowa zrobić tu może wiele dobrego. Towarzystwo nasze przygotowuje nawet prowadzić szkolenia postępu technicznego w przedsiębiorstwach.

DOC. DR A. SKOWROŃSKI

Przewodniczący Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa

50 tysięcy kilometrów z polską pieśnią i tańcem

Wywiad z dyr. Stanisławem Hadyną — kierownikiem artystycznym „Śląska“

Trzy samoloty lądują na lotnisku Okęcie w Warszawie. Z trzech samolotów wysiadają chłopcy w meksykańskich sombreroach i dziewczęta w barwnych chustkach. Po czteromiesięcznym pobycie w USA, Kanadzie i Meksyku, po 120 koncertach, po przebyciu w sumie 50 tys. km lądem, wodą i powietrzem Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” powrócił do Polski.

Rozmawiamy z dyrektorem Stanisławem Hadyną.

Dyr. Hadyna mówi: — nasz zespół śpiewał i tańczył wobec blisko trzystu tysięcy widzów. Było to dużym wydarzeniem kulturalnym w Ameryce. Szczególnym zaś przeżyciem przede wszystkim dla amerykańskiej Polonii wschodnich stanów.

Występowaliśmy w Stanach Zjednoczonych w najlepszych salach koncertowych. Już w pierwszym mieście USA, które odwiedziłyśmy, — Bostonie okłaskiwało nas 12 tysięcy wi-

dzów. W Nowym Jorku przez trzy tygodnie publiczność zapępiała trzytyśięcną salę.

— Który koncert najbardziej podobał się publiczności amerykańskiej?

— W Wigilię Bożego Narodzenia. Zaśpiewaliśmy wtedy kolędę w języku angielskim. Po jej odśpiewaniu zapanowała na widowni kompletna cisza. Dopiero po chwili, kiedy

już cierpliwy z emocji, ktoś zawołał z balkonu: „niech żyje naród polski” i rozpętała się burza oklasków.

W ogóle piosenki, które przygotowaliśmy specjalnie na ten wyjazd, miały wszędzie duże powodzenie. Myślę o „America the beautiful” i piosence meksykańskiej „Adios, Mariquita Linda” którą wyuczyliśmy się w samolocie, lecąc ze Stanów do Meksyku.

— Jak Zespół zniósł tę podróż?

— Po bohatersku. Pokonywaliśmy ogromne różnice poziomów. Nad Hudsonem występowaliśmy niemal na poziomie morza, a zaraz potem w Meksyku — 2,400 m nad jego poziomem. W czasie koncertów trzeba było podawać tancerzom tlen. W Krakowia-ku występowała tylko jedna trzecia baletu. Pomimo to nasze koncerty w Meksyku wspominaliśmy ze szczególną serdecznością ze względu na reakcję widowni.

Jeszcze wrócę do naszych sal koncertowych i do organizacji występów, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. W San Francisco występowaliśmy w sali, w której podpisanym był pokój z Japonią i odbyło się uroczyste podpisanie Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ogółem dyrygowałem dwudziestoma orkiestrami, od najlepszych do najgorszych.

— Co się najbardziej podobało w Ameryce z repertuaru „Śląska“?

— Oczywiście „Helokanie” i „Ondraszek”. Także oberek, kujawiak i tańce góralskie, „Ballada zbójcka” i dwa tańce, skomponowane na miejscu przez Elwirę Kamińską. A przede wszystkim Androna Linartas, jak już wiadomo z polskiej prasy.

W Ameryce panuje zwyczaj, że na ostatnim koncercie można sobie pozwolić na różne ekstrawagancje. Nazywa się on „zielonym koncertem”. Skorzystaliśmy z tego przywileju. W Hartfordzie pu-

bliczność wyla z zachwytem z naszych chłopców, którzy uстроili się w brody i wasy.

Ale w sumie jesteśmy bardzo zmęczeni. Z Meksyku do Nowego Jorku jechaliśmy po ciągiem cały tydzień, i to bez wagonów sypialnych. Na trasie San Francisco — Columbus omal nie doszło do katastrofy samolotu. Otrzymałszy dyplomy z Komitetu Muzycznego Białego Domu w Waszyngtonie, co jest bardzo wysokim i rzadkim odznaczeniem. Wracając do Europy jeden dzień spędziliśmy w Zurychu, gdzie było bardzo chmurno i wcale nie zobaczyliśmy Alp. A teraz wracamy do Koszęcina.

I trasa Warszawa — Koszęcin jest najmiłsza z tych 50 tysięcy przebytych kilometrów.

Wywiad przeprowadził:
Leszek Goliński

Wyłowiono rybę sprzed 300 mln. lat

Rybacy z Wysp Komorskich, położonych między kontynentem afrykańskim a Madagaskarem, złowili bardzo rzadką rybę, pochodzącą sprzed 300 milionów lat — coelacanthę.

Uczni uważali początkowo że ryby te wymarły już całkowicie. Dopiero niedawno udało się złowić kilka sztuk coelacanthę. Ostatnia ryba tego rodzaju, złowiona w styczniu br., zdechła jednak po 36 godzinach.

Uczni uważają, że coelacanthę są praprzodkami dzisiejszych gadów i płazów. (PAP)

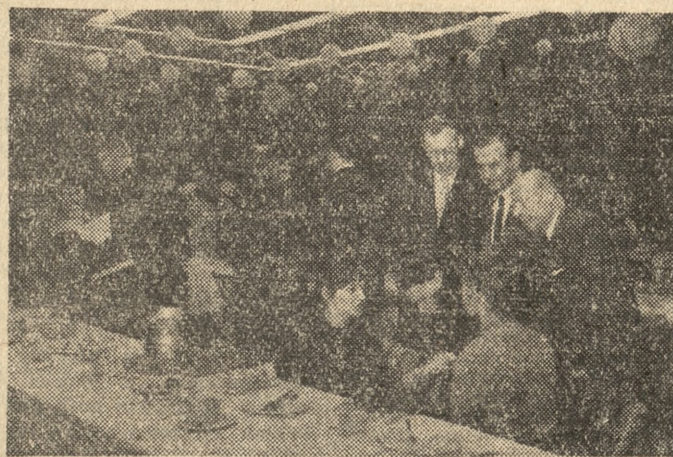
„Śląsk” w amerykańskiej kamerze

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” wrócił w tym tygodniu do kraju po długich tygodniach występów i wielkich sukcesach artystycznych odniesionych na estradach Ameryki. O tych sukcesach czytaliśmy sporo. Były to jednak tylko relacje z samych występów. A przecież młodzi artyści przebywali też na drugiej półkuli po prostu jako turyści. W czasie wolnym od prób i koncertów zwiedzali miasta, bywali w domach towarowych, spotykali się z Polonią amerykańską zapraszano ich do domów prywatnych itd. itd. Oczywiście stale deptali im po piętach ciekawscy reporterzy.

Od kilku dni „Śląsk” jest już w kraju. Ale wspomnienia tych amerykańskich spotkań długo będą żyły w pamięci członków Zespołu, jak i tych, z którymi się oni tam stykali. Dlatego przypominamy dziś parę scen z owych chwil spędzonych poza koncertami, tak jak utrwalił je na taśmach filmowych amerykańscy fotoreporterzy.



Grupa artystów „Śląska” ogląda próbki gotyckiej architektury w Commons Room, popularnym miejscu spotkań młodzieży akademickiej w Pittsburgu. Tutaj studenci uczą się i toczą dyskusje.



Podczas przyjęcia dla Zespołu „Śląsk” zorganizowanego przez Polską Ligę Artystyczną w Pittsburgu artyści: Anna Przysławski i Androna Linartas (od lewej ku prawej) gawędzą z gospodarzami — przedstawicielami Uniwersytetu w Pittsburgu. Stoją od lewej ku prawej: dr Charles E. Bidwell, szef departamentu języków słowiańskich, Michael Jovanovic, lektor języków serbo-kroackich i Frank Ornowicz. Przypominamy, że Androna Linartas to właśnie ta, która podczas amerykańskiego tournée zaręczyła się z wnukiem b. wiceprezenta Meksyku.



Tancerka Maria Szatanik prezentuje swoje mistrzostwo w sztuce kulinarnej w kuchni pani Antonii Gill (z tytu). Liczne grono członków Zespołu „Śląsk” gościło u państwa Gillów, którzy oboje urodzili się w Polsce.

Atrakcyjna tancerka „Śląska” Alicja Borkowska w magazynie Josepha Horne’a przymierza modny kapelusz. Urzędnicy magazynu oferują każdej odwiedzającej sklep artystce taki właśnie zrobiony ze stylizowanych płatków kwiatów, kapelusz jako prezent. W zamian za to magazyn gości u siebie stale kolekcję różnych artystek, oczywiście nie tylko polskich. (ms)

Prawo i życie

Rozkład pożycia

Zawarte tuż przed wybuchem wojny małżeństwo zamożnej wdowy po właścicielu majątku rolnego z młodszym od niej o 12 lat nauczycielem nie wytrzymało próby czasu.

Zrazu stosunki między małżonkami układały się dobrze: mąż gospodarował spadkiem żony (po jej pierwszym mężu) i był czułym ojcem dla dwojga jej dzieci, ona zaś darzyła go płomienną miłością. W czasie okupacji, na tle trudnych warunków materialnych, stosunki między małżonkami

znacznie ochłodziły: mąż wykazywał coraz większą obojętność wobec żony. W pierwszych latach powojennych ten stan ulegał stopniowo pogorszeniu: mąż zaczynał zaniedbywać żonę i jej dzieci, a z czasem ustosunkowywał się do niej wręcz wrogo, wymyślając jej w ordynarny sposób, a nawet bijąc ją. Żona ze swej strony nie pozostaje dłużna brutalnemu mężowi i również wrogo się do niego odnosi, nie szczędząc mu w stanie zdenerwowania obojętnych wyzywek.

Skończyło się to wszystko po kilku latach zupełnym rozkładem małżeństwa i mąż jawnie nawiązał stosunki z inną kobietą. Jakkolwiek małżonkowie przebywali nadal pod wspólnym dachem, ale życie małżeńskie — jak stwierdził w swym wyroku sąd wojewódzki — stało się dla żony „istnym piekłem”. Oczywiście, wywoływało to odpowiednią reakcję ze strony zakochanej jeszcze starszej kobiety.

Wreszcie mąż opuścił mieszkanie małżeńskie i wystąpił przeciwko żonie o rozwód, wysuwając na czoło twierdzenie, że żona poniżała jego godność osobistą ze względu na pochodzenie społeczne, wymyślając mu od chamów, pastuchów itp.

Sąd wojewódzki stwierdził, że przewód sądowy nie wykazał, by żona wyszydzała pochodzenie społeczne męża i że wyłączną winę za rozkład pożycia małżeńskiego należy przypisać wyjątkowo brutalnemu postępowaniu męża, niewłaściwe zaś zachowanie się żony było tylko reakcją ze strony starszej i bezbronnej kobiety.

Wobec tego sąd wojewódzki odmówił orzeczenia rozwodu, który jest prawnie niedopuszczalny, gdy brak jest winy po stronie małżonka, który — jak w danym wypadku — na rozwód się nie zgadza.

Sąd Najwyższy, do którego odwołał się zawiedziony w swych dążeniach mąż, również uznał, że zachowanie się żony, aczkolwiek było ono naganne, nie można w danym wypadku uznać za współprzyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego i nie można jej przypisywać współwiny za ten rozkład, ponieważ była ona stroną sprowokowaną. Oczół — wyjaśnił w swym orzeczeniu Sąd Najwyższy — jeżeli postępowanie małżonka, który rozkład zapoczątkował, „jest szczególnie rażące i godne napiętnowania, to nawet poważniejsze uchybienia (choć oczywiście znacznie mniejsze) małżonka spowodowanego mogą być uznane za usprawiedliwioną reakcję”.

Toteż Sąd Najwyższy podzielił stanowisko zajęte w sprawie przez Sąd Wojewódzki.

W. N.

NOT — w walce o postęp techniczny

Uchwała IV Plenum KC PZPR, torująca drogę postępowi technicznemu w kraju, zmo bilizowała stowarzyszenia naukowo-techniczne oraz koła NOT w zakładach pracy. W myśl uchwały Rady Głównej NOT, jej terenowe koła mają zwrócić uwagę na mechanizację ciężkich i pracochłonnych robót, organizację i nowe metody pracy, udoskonalenie procesów technologicznych, poprawę warunków bhp i in.

Na specjalnych zebraniach w zakładach pracy, inżynierowie i technicy rozważają — stosownie do potrzeb danego zakładu — możliwości podnoszenia kwalifikacji personelu inżynieryjno-technicznego oraz załóg robotniczych. Ustalają plan rozwoju czytelnictwa technicznego i zapewnią opiekę zakładowym bibliotekom technicznym.

Szczególną opieką mają objąć koła NOT młode kadry wchodzące do produkcji.

Uchwała NOT zaleca również swoim kołom nawiązywanie kontaktów z ośrodkami naukowymi. Właśnie koła NOT mają pośredniczyć przy przenoszeniu naukowego dorobku tych instytucji do zakładu pracy. (API)

MAGAZYN

Jak wynika z danych angielskiego dziennika „Sunday Times”, co trzecia kobieta zamężna w Wielkiej Brytanii zajmuje się pracą zarobkową.

Angielski inżynier konstruował radiokołyskę, która zaczyna się poruszać przy pierwszym krzyku dziecka. Przy dłuższym płaczu zaczyna działać samoczynnie magnetofon i rozlegają się dźwięki melodyjnej kołysanki. Muzyka milknie, a kołyska przestaje się kołysać, kiedy dziecko się uspokoi.

W jednym z laboratoriów naukowych w Nowym Jorku wyprodukowano syntetyczne diamenty, nieznane nie różniące się od prawdziwych.

Gdańskie Zakłady Radiowe dostarczyły do sprzedaży pierwszą partię telewizorów marki „Neptun”, które są lepsze od „Belwederów”. W przyszłym roku Zakłady zaczną produkować tańsze telewizory tzw. „Popularne”.

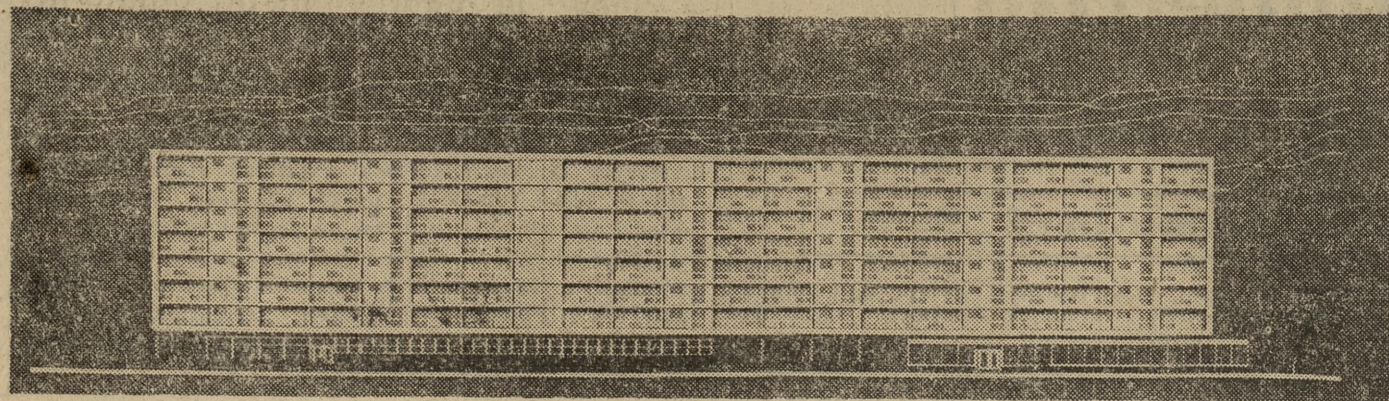
Największy na świecie cyprys, bo liczący 5000 lat, rośnie w południowym Meksyku. Obwód jego wynosi 50 m.

W Stargardzie buduje się halę widowiskowo-sportową z materiałów uzyskanych po rozbiorze byłej hitlerowskiej wyrzutni torped.

Około 100 tys. dolarów tygodniowo zarabiać będzie Marlena Dietrich podczas występów w Stadthalle w Wiedniu.

W pewnych białostockich przedszkolach zaczęto uczyć dzieci obcych języków. Eksperyment ten powitany został przez rodziców z dużym zadowoleniem. (bro)

Projekt zabudowy ul. Artilleryjskiej



Zabudowę terenu przy ul. Artilleryjskiej rozpoczęto stawianiem murów pod drugą szkołę Tysiąclecia w Poznaniu. Pod koniec tego roku, a najpóźniej na początku przyszłego, przystąpi się do budowy dwóch budynków mieszkalno - usługowych. Jeden z nich 8-kondygnacyjny stanie naprzeciwko szkoły, drugi 5-kondygnacyjny — od strony ul. Kościuszki. Obydwa budynki zaprojektowano nowoczesnie z oszklonymi frontami, balkonami i kolorowymi tynkami. Również rozwiązanie mieszkań nie jest schematyczne. Na parterze domu przy ul. Artilleryjskiej mieszczą się będą — jedna z największych aptek w mieście, duży sklep art. gosp. domowego (prawdopodobnie samoobsługowy) i sklep mięsno-wędliniarski. W drugim budynku przewidziano pomieszczenie dla restauracji na 150 miejsc oraz na sklepy: papierniczy, spożywczy i fryzjerski. Inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”, która powierzyła budowę domów Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych.

Projekt budynku przy ul. Artilleryjskiej wykonał pracownik „Miestoprojektu” mgr inż. arch. Stefan Zieliński. Autorami domu przy ul. Kościuszki są: mgr inż. arch. Jerzy Wiciorka (również z „Miestoprojektu”) oraz mgr inż. arch. S. Zieliński.

Na zdjęciu — tak będzie wyglądać po wybudowaniu dom przy ul. Artilleryjskiej ze 154 mieszkańcami. (an)

Fot. — Jerzy Rybak

W muzykalnym Poznaniu

Grał Beveridge Webster

Przebywający w Polsce, jako juror Konkursu Chopinowskiego — Beveridge Webster wystąpił w naszym mieście z recitalem fortepianowym (aula UAM). Amerykański pianista grywa już od najmłodszych lat swej młodości. Studiował u I. Philippa (Paryż) i A. Schnabla (Berlin). Koncertował pod batutą takich dyrygentów jak Ormandy, Klemperer, Kusewicz. Na poznańskim recitalu B. Webster przedstawił się jako znakomity wirtuoz. Nie jest to oczywiście gra równie żywiołowa i komunikatywna dla słuchacza, jak niezapomnianego Arтура Rubinstein. Lecz umiejętności techniczne i muzyczne Webster'a pozwalają mówić nam o niecodziennej indywidualności.

Brutalne, chwilami nawet ostre forte lubi przeciwstawiać Webster najdelikatniejszemu piano. Na takich kontrastach dynamicznych zbudował obszerną beethovenowską Sonatę opus 111 (c-moll). Refleksyjny styl muzyki, pisanej już w epoce „romantyzującej” Beethovena (w ostatnich latach życia) zdaje się szczególnie odpowiadać temu pianście. Na ośmiat można by dyskutować z ujęciem „Fantazji i fugi chromatycznej” Bacha — jako mniej stylowym. Punktą i częścią koncertu okazała się Ballada f-moll Chopina, odegrana odmiennie niż to się u nas zwykle słyszy, wyjątkowo poetycko w momentach lirycznych, a tam gdzie można — z całą wyrazistością rytmu i wręcz rewelacyjną brawurą. Siła tonu przy forte była tak wielka, że przypominało się owo słynne powiedzenie o Franciszku Liszcie: „gdy wchodził na salę, przerażone fortepiany chowały się po kątach”...

W II części wieczoru usłyszeliśmy utwory wyłącznie francuskie. Tutaj zwróciła uwagę interpretacja „Ogni sztucznych” Debussy'ego oraz suity „Gaspard de la nuit” Ravela. Beveridge Webster rozumie znowu bardzo po swojemu i oryginalnie styl impresjonistów, których gra z wyjątkowym zróżnicowaniem dynamiki i w zawrotnych tempach.

Kazimierz Nowowiejski

Urodziny w Zoo

W Ogródku Zoologicznym powiększyła się ostatnio liczba zwierząt. Przed dwoma miesiącami urodziły się dwa lwiatka i pantera, krótko po nich — dziki pies australijski — dingo, a przed kilku dniami — zebu.

Niedługo lewki i pantera będą przebywać we wspólnej klatce. A gdy skończy pół roku powędrują... na zamianę na inne, bardziej atrakcyjne dla nas okazy z zagranicy. (an)

Oto program tych wystaw:

W niedzielę zostaną otwarte cztery wystawy. Pierwsza z nich to pokaz prac rzemieślniczych, którego miejscem będzie hall sali Domu Rzemiosła. Mimo, że Cech Rzemiosł Różnych działa tylko w Poznaniu, na wystawie zostaną także zaprezentowane prace samodzielnych fotografów z województwa poznańskiego. Ujrzymy na niej fotografie około 30 mistrzów i 10 uczniów. Tematyka różna. W sumie około 200 prac. Wystawa potrwa do 13 bm. i na jej zakończenie specjalne jury przyzna trzystopniowe nagrody.

W sali nr 20 Domu Rzemiosła, również w niedzielę, zostanie otwarta wystawa prac introligatorskich, w której za powiedzialo udział 40 samodzielnych rzemieślników. I ten pokaz będzie czynny do 13 bm., a najlepszy mistrzowie zostaną nagrodzeni dyplomami.

Trzecia wystawa to pokaz prac uczniów rzemiosła cukierniczego. Otworzy ona swe podwoje 6 bm. w bocznym hallu Domu Rzemiosła i potrwa do 13 bm. Przed dopuszczeniem prac do wystawy komisja przeprowadzi degustację wyrobów, by zorientować się, który z uczniów zasłużył na wystawienie jego dzieł kunsztu cukierniczego.

Również uczniowie będą prezentowali swe wyroby na najważniejszej z imprez 40-lecia — wystawie prac uczniów wiskich z terenu całego województwa, reprezentujących wszystkie cechy. I ten pokaz potrwa od 6—13 bm. (sala 25).

Nieco później, bo 8 bm. rozpocznie się czterodniowy Pokaz Mody (odzież miarowej), organizowany przez Cech Rzemiosł Włókienniczych. 11 mo delek zaprezentuje ponad 60

INFORMUJEMY

Dziś, 3 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Nowego Ratusza odbędzie się XIV sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1959 oraz sprawozdanie z działalności Komitetu Koordynacyjnego SFBS.

4 bm. (piątek) o godz. 18 w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowski, ul. Garbary 24, prof. Roger Payet — Burin wygłosi odczyt pt. Richesses et Beautés de la Vallée du Rhône (de Lyon à la mer).

W piątek (4 bm.) o godz. 19.30 w świetlicy Domu Akademickiego im. Hanki Sawickiej, Al. Stalingradzka 26, odbędzie się odczyt pt. „Stosunek Watykanu do ruchów narodowo-wyzwoleńczych”. Koło Wolnomyslicieli Studentów przy UAM zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków.

Aeroklub Poznański zawiadamia, że rozpoczął przyjmowanie kandydatów na sportowe szkolenie lotnicze. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat Aeroklubu Poznańskiego, ul. Niezlomnych 1, telefon 518-65 w godz. od 8—15.

modeli rozmaitych okryć damskich. Poza tym odbędzie się pokaz modeli męskich, młodzieżowych i dziecięcych. Ogółem włączyło się do pokazów kilkadziesiąt warsztatów rzemieślniczych.

Pokaz Mody jest jedną z imprez jubileuszu, na którą trzeba zaopatrzyć się w bilety wstępu. Odbędzie się on w dużej sali Domu Rzemiosła.

I wreszcie — ostatnia z zapowiadanych wystaw — pokaz czesania. Odbędzie się on 13 bm. w sali reprezentacyjnej Domu Rzemiosła. Do walki o tytuł najlepszego mistrza fachu fryzjerskiego stanie 30 mistrzów i około 40 uczniów. Obok fryzur nowoczesnych i modnych przewiduje się także pokaz uczesania historycznych. Bilety wstępu na ten pokaz — 10 zł. E. C.

Zieleń i... kultura

Zanim jeszcze zawiata wiosna w całej pełni pojawiają się w parkach i na skwerach pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej. Po kilkumiesięcznym, zimowym odpoczynku znów, jak co roku, trzeba przetrwać zieleńcom należy im wygładzić. Zima nie zawsze co prawda wyrządza szkody chłubi naszego miasta, natomiast mieszkańcy — często.

Zniszczenia — porąbane ławki, pozbijane w parkach kłose od lamp, wydeptane trawniki i połamane krzewy — to smutny bilans okresu zimowego. Co roku straty poczynione przez ludzi w parkach czy na trawnikach pochłaniają około 100 tys. zł. Za tę kwotę można by założyć zieleńce takie, jakie istnieją obecnie na pl. Młodej Gwardii, albo dziecięniec z piaskownicami, huśtawkami i ławkami dla około 10 tys. mieszkańców. Przez 15 lat Poznań zamiast dwóch mógłby mieć... 17 dzieciniec. Mógłby, gdyby niektórzy mieszkańcy wykazywali więcej kultury na codzień...

Zarząd Zieleni Miejskiej przystąpi niebawem do upiększania miasta. Ładniej będzie przed Teatrem Polskim, gdzie na skwerach pojawi się więcej kwiatów w otoczeniu kamienia naturalnego. Na pl. Wolności, wysypanym czerwonym żwirem, ustawi się rośliny w betonowych donicach. Kwiaty w pojemnikach zdobić będą również niektóre części miasta pozbawione zieleni. Parki: Lubuski i przy Towarowej doczekają się w tym roku całkowitego ukończenia. Dotychczasowy wygląd zmieni także trawnik między Zamkiem a UAM.

Na zieleń przeznaczono w tym roku ponad 7 mln. zł, z tego około 5 mln. zł na konserwację, a 2 mln. zł na nowo zakładaną. (an)

Pojemniki w obiegu

Niedawno zarzawa i masowe zażarowanie pojemników, jest dla nas interesem bardzo intratnym. Potwierdzają to przykłady. W roku 1956 A PKP dysponowały zaledwie 200 starymi i małymi pojemnikami. Utrzymanie ich było dla PKP środkiem na zakup 10 tys. pojemników wielokrotnie powtarzalne czynności za- i wyładunkowe surowców i półfabrykatów, skróciłyby postój wagonów i przyspieszyły ich rotację. Na Zachodzie, pojemniki takie są w powszechnym obiegu. Można więc z tego wyciągnąć wniosek, iż produkcja, dzierżawa i masowe zażarowanie pojemników, jest dla nas interesem bardzo intratnym.

Przewiduje się, iż w roku 1965 PKP będą posiadały już 18 tys. małych i 5 tys. dużych pojemników. Wyeliminowana zostanie w ten sposób produkcja 900 tys. drewnianych skrzynek o wartości 77 mln. zł a łączna oszczędność PKP i klientów ocenia się na 90 mln. zł rocznie.

Pierwszy krok został więc już zrobiony. Następnymi zajęł się Polski Komitet Normalizacyjny wspólnie z Centralnym Ośrodkiem Opakowania. W roku ub. przy ich pomocy prze-

dzie można realizować na kermaszu.

Również handel w mieście przygotowuje się do Targów. Na ten okres wstrzymano remonty i inwentury w sklepach śródmieścia, poprawiły się neony, wystawy, oświetlenie. Niech by nasi handlowcy dobrze wypadli. Wtedy nowe doświadczenie zastąpiłaby na codzień u siebie. (zs)

NOWINKI KULTURALNE

KONCERT RADIOWY

W auli UAM odbędzie się 6 bm. o godz. 16 i 19.30 Radiowy Koncert Humoru i Piosenki. Wystąpią w nim: Irena Kwiatkowska, Jadwiga Prokawska, Wiech, Kazimierz Krukowski, Zygmunt Mahlik, pod którego kierownictwem grać będzie popularna „Piętnastka Radiowa”, Benon Hardy ora. Stanisław Strugarek.

Bilety można nabywać w „Orbisie” przy ul. Armii Czerwonej 33 oraz Głogowskiej 81.

Na koncercie nastąpi losowanie kolejnej Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”. (c)

PRZYJEŹDZA „STODOŁA”

Na zaproszenie klubu „Od nowa” przybędzie do naszego miasta jeden z najlepszych studenckich zespołów kabaretowych — „Stodoła”. Wystąpi on 6 bm. o godz. 11 w auli UAM, a wieczorem w jednym z poznańskich zakładów pracy, 7 bm. o godz. 17.30 i 20 w sali Operetki oraz 8 bm. znów w auli UAM o godz. 17.30 i 20.

Bilety sprzedaje „Orbis” lub kasy przed spektaklami.

Do Poznania „Stodoła” przyjeżdża z jubileuszowym programem pt. „Wszystko może się zdarzyć”. (c)

SPOTKANIE PRZY KAWIE

W ramach „spotkań przy kawie” odbędzie się dziś o godz. 20 w klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) spotkanie z autorem sensacyjnych „Stenogramów Anny Jambor” — Kazimierzem Bierońskim.

DLA MELOMANÓW

Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków urządza 7 bm. o godz. 19.30 w auli Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej (ul. Armii Czerwonej 37) koncert utworów kameralnych i pieśni chóralkowych. Wykonawcami pierwszej części będą: Zofia Breneczówna (klawesyn), Marek Szware (skrzypce), Błażej Sroczyński (altówka) i Józef Klonowski (wiolonczela). W drugiej części wystąpi chór mieszany PWSM pod dyr. doc. Edmunda Mac-kowiaka.

LAUREACI NA ESTRADZIE

W piątek i sobotę (4 i 5 bm.) o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Zdzisław Szostak. Jako soliści wystąpią w duecie fortepianowym Janina Baster i Janusz Dolny, laureaci I nagrody Międzynarodowego Konkursu im. Viottiego w Vercelli.

W programie: K. Kurpiński (dla uczczenia 175 rocznicy urodzin kompozytora) — uwertura do op. „Dwie chatki”, Wolfgang Fortner — Fantazja na temat B-A-C-H (pierwsze wykonanie w Poznaniu), Z. Kodaly — Tańce z Galantyi. (na)

Kto znalazł?

9 ub. m. zgubiono na trasie pl. Wolności do PDT lub w tramwaju nr 15 od PDT do M. Teatrального, w szczególności w drodze powrotnej, w tramwaju linii nr 7, do Mostu Uniwersyteckiego damski, wąski zegarek na rękę. Uczeń znalazł i prosi o oddanie zguby w redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, II ptr.

Poznański handel w roli instruktora

Jako jeden z gospodarzy Targów Krajowych, poznański handel ma obecnie do spełnienia nowe zadania. Na kermaszu nasi handlowcy mają pokazać blisko 20 tysiącom kolegów z całego kraju nowe formy handlu.

Nie chodzi tu o preselekcję czy samoobsługę, lecz o intensyfikację sprzedaży wyrobów przemysłowych. Poznaniacy mają udowodnić, że często iźw. niechodliwe artykuły mogą być sprzedane, dzięki właściwej obsłudze i odpowiedniemu pokazaniu towaru. Dlatego hurt wycofał się z organizacji kermaszu i zajął się jedynie zaopatrzeniem detalistów.

Wśród 54 stoisk kermaszu będzie kilkanaście pawilonów specjalistycznych, ze sprzedażą towarów określonych branż. Zerwano też z anonimowością producenta — w pawilonach kermaszu będą wywieszki informujące, kto jest głównym dostawcą sprzedawanych tam towarów. Chodzi o stworzenie właściwej atmosfery odpowiedzialności za jakość produkcji. Jedną z innych form przyciągania klienta będą pokazy praktycznego zastosowania sprzętu gospodarstwa domowego, bezpłatne próbné zdjęcia polskim aparatem fotograficznym typu „Fenix”, wykorzystanie wszelkich środków reklamowych.

Hurtownia odzieżowa poinstruuje handlowców z małych miast, w jaki sposób można sprzedawać odzież na wsi przy pomocy specjalnych sklepów-samochodów. Agencja „Obsługa Ratalnej Sprzedaży” z Poznania zaprezentuje nowe sposoby załatwiania umów kredytowych na sprzedaż ratalną. Talony „ORS” będą

Pracownicy poszukiwani

Instruktora poradnictwa żywieniowego poszukuje Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Trzeźnie-Zdroju, pow. Chojna, woj. szczecińskie zaraz. Wymagane wykształcenie średnie zootechniczne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze O.S.M. w Trzeźnie-Zdroju. K1228

Wysoko kwalifikowanego głównego księgowego zatrudni natychmiast Wielkopolska Spółdzielnia Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu, ul. Małe Garbary 4. K1233

Inżyniera mechanika-technologa z dłuższą praktyką, 50 kierowców samochodowych z I lub II kategorią prawa jazdy — na taksówki; 50 konduktorów tramwajowych — warunek przyjęcia: zamieszkanie na terenie m. Poznania, wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej, ukończony wiek 23 lata (po wojnie), przyjmie do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — Poznań, ul. Gajowa 1a, pokój nr 15. K1236

Kierownika sekcji rachuby wynagrodzeń przyjmą zaraz Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Luboniu, ulica Kolejowa 38/40. Dogodny dojazd z Poznania autobusem zakładowym. 44457g

Kierownika sklepu tekstylnego-galanteryjnego z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi i praktyką w handlu, zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska nr 69. Zgłoszenia wraz z wnioskami, życiorysem i opiniami z ostatnich zakładów pracy należy składać w biurach P. S. S., ul. Poznańska 69. K1276

Technika budowlanego do działu technicznego, ewentualnie pracownika obeznanego z katalogiem norm, księgą obmiarów i wystawianiem faktur zatrudniony natychmiast. Zgłoszenia pisemne Budowlana Spółdzielnia Pracy, Śmigiel, pow. Kościan, ul. Św. Wita 10. K1278

Kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu, przy ulicy Poznańskiej 4. K1279

Kalkulatora z praktyką w produkcji drzewnej przyjmie z dniem 1 czerwca br., Spółdzielnia Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne, w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 78a. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie. Oferty pisemne należy składać w biurze Spółdzielni. K1285

Dwóch inżynierów lub techników z uprawnień do Działu Techn. Prod. — jednego inżyniera lub technika instal. sanit. — instalatorów c.o. — st. ekonomistę do spraw kosztów z wyższym lub średnim wykształceniem, przyjmie natychmiast — Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gnieźnie, ulica Witkowska nr 12, telefon 20-43. Warunki płacy zgodnie z UZP w budownictwie. K1291

Inżyniera lub technika-mechanika z dłuższą praktyką oraz fakturzystę(ke) z maszynopisaniami zaraz przyjmie poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty wraz z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń, R. S. W. „Prasa”, Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3 pod nr K1294.

Praca

Przyjmie natychmiast na stałe wysoko kwalifikowanego reparatora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44221g.

Ucznia lub uczennicę — rymne do krawiectwa męsko-damskiego. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44358g.

Pomoc do dzieci z referencjami na dobrych warunkach. Wenejańska 10 i pr. (Chwaliszewo). Dość. 44389g

Potrzebna hafciarka, haftowanie sukien i hałek maszynowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44399g.

Nauka

Tańców szybko ucze (rock, samba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 43843g

Kupno

Samochód „Skoda” 4-drzwiowy kupię. Podaj cenę. Ziębicki, Opalenica, Mińska 11. 44084g

Wyrzawkarę, spawarkę do elektrycznego szczyta blachy od 1 do 3 mm kupię. Zgłoszenia tel. 11-39 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44401g.

Dnia 29 lutego 1960 r. zmarł po dłuższej chorobie członek Rady Nadzorczej Naszej Spółdzielni, śp.

Edmund Witajewski

W Zmarłym straciłmy sumiennego współpracownika i dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godzinie 9,30 z domu żałoby w Mrowinie.

Zarząd Rada Nadzorcza

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKIEJ W POZNANIU

ulica Kolejowa 57 K1286

NIE 30 — 60 — 100 TYLKO 12 — 15 — 20 złotych

kosztują trwałe, wysokiej jakości

LAKIERY I EMALIE

(zwykle i perłowe) do paznokci oparte na nowej recepturze

FABRYKI KOSMETYKÓW „EWA” ŁÓDŹ

K830

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu

SPRZEDA CENTRALNE TELEFONICZNA

automat — z 4 telefonami wewnętrznymi. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1235.

Kupię koronki z nici. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44485g.

Kupię prasę do młocarni 10 q. (wiązanie na dwa sznurki). Oferty z podaniem ceny Walenty Małyszka, Mrowino, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 44430g

Sprzedaż

Sprzedam dwie gremplarnie, jedną do robót szerokości 120 cm, drugą do robót szerokości 80 cm oraz silnik elektryczny 80 kW. Leon Abratkiewicz, Nowa Sól, Wojska Polskiego 53. K1264

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane, giete oraz dla lalek poleca, Poznań, H. Świetlik, Wrocławska 13. 42941g

Tapczany, amerykański materace wlosienne sprzedaje tapicernia, Poznań, Małeckiego 33. 44326g

Stoliki pod telewizory, „to jak do kwiatów nowoczesne — chromowane sprzedaje „Chromometal” Poznań, Ogrodowa 11. 44358g

Samochód „Mercedes” V-170, dwudrzwiowy z radiem, stan ogólny bardzo dobry, sprzedam. Zgłoszenia poważnych reflektantów, Józef Knop, dentysta, Nowy Tomysl, telefon 689. 43955g

Sprzedam motocykl SHL 125, w dobrym stanie oraz piec węglowy emaliowany na węgiel. Poznań, Świerczewskiego 21 m. 5. 44250g

Sprzedam motocykl WSK. Poznań, Kochanowskiego 11a m. 7. 44453g

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam. Szczeciński 2 m. 12. 44436g

Dźwigary budowlane różnej sprzedaży: Składnia Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 43799g

Opory 640x13 komplet sprzedam. Poznań, Leszczyńska 51. 44393g

Samochód „Warszawa” po 10 000 km sprzedaje lekarz. Grodziec k/Konina, tel. 22. 44363g

Sprzedam motocykl WSK. Słowackiego 48 m. 9. 44370g

Sprzedam spacerówkę mało używaną chromowaną. Pindera 123 m. 14. 44381g

Praca

Dnia 29 lutego 1960 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Ewa Liberkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Małeckiego 24. 44470g

W dniu 1 marca 1960 r. zasnął w Bogu, opuszczając nas na zawsze, moja najukochańsza żona, nasza nigdy niezapomniana, pełna dobroci matuczna, teściowa i babcia, śp.

z Majewskich

Bronisława Kunecka

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w Morsku w sobotę, 5 bm., o godzinie 13.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAZ, SYN, CORKI, ZIECIOWIE I WNUCZKI

44532g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE

na terenie miasta Poznania

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

z doprowadzoną boczną koleją.

Powierzchnia magazynu krytego ca 400—500 m², powierzchnia placów ca 4 500 m². Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego — Poznań, ulica Grunwaldzka 1. K1289

SPÓŁDZ. „RZEŻBA I STOLARSTWO ART.”

w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 78a

ZAKUPI

SZELAK NATURALNY

jasny i ciemny.

Zgłoszenia telefoniczne 32-35, wzgl. pisemne. K1285

OGŁOSZENIA DROBNE

Nowa pompa hydrauliczna angielska olejowa do 30 atm, ciśnienia oraz przyczepkę samochodową lekką możliwość przeróbki na camping sprzedam. Poznań, ul. Nowina 16 (Jeżyce) tel. 18-07. 44379g

Pianino krótkie „Mannborg” spiesznie sprzedam. Plac Welkopolski 10 m. 26. 44380g

Sprzedam wózek górski, ceratowy czeski, Armii Czerwonej 76 m. 6. 44383g

Sprzedam samochód osobowy DKW F8 stalowe podwozie. Mosina, ul. Kopnickiej 5, tel. 183. 44385g

Sprzedam wózek nowy, drewniany, giety, Szamotulska 43a m. 1a. 44386g

Sprzedam nowy silnik dolnozaworowy do samochodu „Moskwicz” ze skrzynią biegów. Tel. 97-93. 44392g

Sprzedam telewizor „Turkus” nowy z gwarancją. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44395g.

Sprzedam okazjonalnie samochód osobowy BMW. Poznań, Nowowiejskiego 26 m. 6. 44397g

Sprzedam motocykl WFM niedotarty. Poznań, Leonarda 1a m. 2. 44364g

Sprzedam motocykl WSK — Chłapowski 8 m. 1, od godz. 15,30. 44365g

Sprzedam cegły z rozbiórki oraz tragarze na budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44400g.

Sprzedam wózek dziecięcy, autko koszykowe oraz spacerówkę. R. Jakubowska, Poznań, Lampego 19 m. 22. 44403g

Sprzedam samochód „Skoda” 1102 stan dobry. Gnieźno, Roosevelta 6, Grabowski. 44404g

Motorower „Simson” jak nowy sprzedam. Poznań, Reya 5 m. 4. 44410g

Pianino „Legnica” sprzedam. Poznań, Stary Rynek 58 m. 5. 44414g

Sprzedam samochód Fiat 600 Multipla, stan bardzo dobry, mały przebieg. Tel. 34-84. 44406g

Cegły z wypału wlosienego sprzedam. Informacja: Arwid, Świebodzin, Krasniewskiego 30. 44428g

Opory (5 sztuk) 525x16, stan dobry, sprzedam. Zgłoszenia: Siemiradzkiego 3a m. 4. 44429g

Motocykl Junak 350 ccm spiesznie sprzedam 22 000 zł, fabrycznie nowy. Telefon 510-51, wewn. 56. 44437g

Sprzedam motor WFM jak nowy oraz piec stałopalny, glazurowany. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44438g.

W marcu przypadają rocznice śmierci naszych drogiego rodziców, śp.

JADWIGI PIOTROWSKIEJ

zmarłej 5. III, 1958 r.

STEFANA PIOTROWSKIEGO

dr. wet.

straconego przez Niemców 21. III, 1942 roku oraz rocznicę śmierci naszego brata, śp.

JANUSZA PIOTROWSKIEGO

zmarłego 9. III, 1950 r.

W ich intencji zostanie odprowadzona msza św. żałobna w kościele par. na Jeżykach w sobotę, 5 bm., o godz. 7,30.

O tym zawiadamiają

CORKI I SIOSTRY

44493g

Nieruchomości

Parcelę willową 1100 m² z uzbudowaną, zadzwonią, blisko tramwaju, przystanek Ostroga, sprzedaje właściciel. Pośrednictwo wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44424g.

Działkę w Tarnowie Podgórny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44425g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 60 ha (lasu 10 ha), poznańskie, inwentarz żywy, martwy, sad, budynek mieszkalny i gospodarcze dobre, murowane, stacja koł. 4 km, cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44431g.

Przetargi — Komunikaty

KOMUNIKAT

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, zawiadamia użytkowników kiosków stałych i przenośnych oraz straganów (za wyjątkiem straganów na targowiskach), że na podstawie zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania nr 46/316/59 w sprawie lokalizacji obiektów małej architektury na terenie miasta Poznania (Dz. Urz. R. M. m. Poznania nr 9, poz. 110), należy w terminie do dnia 30. III. br. złożyć wnioski o pozwolenie na lokalizację obiektów w dotychczasowych punktach sprzedaży lub usług do Referatu Nadzoru Budowlanego właściwego Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej. W przypadku niezłożenia wniosków w podanym wyżej terminie mogą być zastosowane sankcje przewidziane w § 14 cyt. zarządzenia Prezydium.

Główny Architekt Miasta K1293

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Starym Żabnie, ul. Główna 147, pow. Nowa Sól, woj. Zielona Góra, ogłasza przetarg ograniczony na budowę bazy magazynowej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Starym Żabnie. Do zakresu robót należą roboty fundamentowe, murowe, tynkarskie, posadzkowe, instalacja wodno-kanalizacyjna, roboty stolarskie, dekarne, szklarskie i elektrotechniczne z materiału wykonawcy. Globalną sumę robót określa się na kwotę około 2 mil. złotych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 15 marca 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 marca br., o godzinie 12 w biurze Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Stare Żabno. Dokumentacja projektowa — kosztorysowa znajduje się w biurze Gminnej Spółdzielni (codziennie od godz. 8—13). Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K1263

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Lekkiego w Poznaniu, ul. Krauthofera 10, ogłasza I przetarg ograniczony na trzy ciągniki marki „Ursus” i osiem przyczep trzytonowych, który odbędzie się na placu naszych magazynów w Poznaniu, ul. Kopanina 10, w dniu 22. III. 1960 r., o godz. 10:

1. ciągnik „Ursus” P. M. 00-34, cena wywoławcza zł 20.930,—;
2. ciągnik „Ursus” P. M. 00-35, cena wywoławcza zł 23.920,—;
3. ciągnik „Ursus” P. M. 00-37, cena wywoławcza zł 23.920,—;
4. przyczepy 3-tonowe: P. 08-99, 09-02, 09-09, 09-11, cena wywoławcza a zł 6.500,—; P. 09-09, 09-07, 09-08, 09-10, cena wywoławcza a zł 7.800,—.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do dnia 21. III. 1960 r., godz. 10 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PPRB w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. Pojazdy obejrzeć można na trzy dni przed przetargiem od godz. 9—11, przy ulicy Kopanina 10. K1283

Zguby

Unieważniam zagubioną pieczęć „Warsztat ślusarsko-tokarski, M. Wilinski, Poznań, ul. Poznańska 21. Telefon 90-16”. 44492g

Rozne

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, bałany (boby na wydrze), lisy leśne, nutrie rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza bocza na od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 43606g

Kto udzieli pożyczki 10 000 zł. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44459g.

Suknie w krótkim terminie wykonuje „Femina”. Fredry 3 m. 7. 44501g

Doktorowi Radajewskiemu Poznań, Kościuszki 76 za bezinteresowne wyleczenie z ciężkiej astmy — składam serdeczne podziękowanie. Irena Kuba cha Bieszkówna. 44487g

Matrymonialne

Wdowiec przystojny lat 52, na stanowisku, z córką, pozna pania o dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44432g.

Dla szwagra mechanika kawalera lat 46 posiadającego większą gotówkę zapoznam odpowiednią panią w celu matrymonialnym posiadającą gotówkę lub nieruchomość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44448g.

Sprzedam 3 ha ziemi koło Poznania, Poznań, Fabryczna 9 m. 6, po godz. 18. 44491g

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi Czesława Adamskiego

sekretarza Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

W jednej instytucji - 15 lat

— Kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan pracą w radach narodowych?

— W tym roku minie właśnie 15 lat, kiedy po raz pierwszy przestąpiłem progi dawno Zarządu Miejskiego. Był marzec 1945 roku i po powrocie z Niemiec nie bardzo by-

ludu, prasę fachową i, dla przyjemności, tygodniki.

Uważam, że wszystkie artykuły czy informacje są potrzebne. Czytelnicy mają przecież różne zainteresowania i to co jednego nudzi, drugiego zaciekawia. „Głos” przynosi dla każdego coś miłego. Zastrzeżenia miałbym tylko do publikowania niektórych wiadomości, zwłaszcza dotyczących spraw gospodarczych Poznania, a nie zawsze ścisłych. Zdarzają się wypadki, że wina leży po stronie informatora. Tym bardziej więc warto się potrudzić i bardziej cenne wiadomości sprawdzić gdzie należy.

— Gdzie chciałby Pan mieszkać poza Poznaniem, lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać (i dlaczego)? Czy zamierza Pan przenieść się do innego miasta?

— Tylko w Poznaniu. Przyzwyczajenie ma też swoje prawa. Każda ulica jest mi znana. „Wrosłem” już w to miasto. Gdybym musiał opuścić Poznań, czego sobie absolutnie nie życzę, to wybrałbym albo Bydgoszcz albo Kraków. Te dwa miasta znam stosunkowo dobrze. Bydgoszcz jest w moim pojęciu czystym i żywym miastem, a Kraków wesołym. Oczywiście nie liczę się z przeniesieniem, ale czy wiadomo gdzie losy rzuci człowieka?

— Jak Pan sądzi, kiedy ludzie wyjadą na innej planecie i co tam znajdą?

— Świat staje się coraz mniejszy, bo szybciej pokonuje się odległości. Zanim jednak będzie można gościć u pana Twardowskiego, potrwa jeszcze kilka lat. Nie przypuszczam, żeby rady narodowe miały na Marsie czy innej planecie pole do popisu. Jestem jednak pewien, że kanały na Marsie nie przyjmują ścieków z poznańskich fabryk, jak to niestety zmuszona jest czynić Warta...

Notowała:

Anna Siekierska

łem zdecydowany na wybór zawodu. Spotkałem wtedy kolegę z lat szkolnych, który pracował już w zarządzie a-prowizacji miejskiej. Za jego namową i ja wstąpiłem w szeregi pracowników tego wydziału. Od 1955 roku do chwili obecnej pełnię funkcję sekretarza Prezydium RN m. Poznania. 15 lat to długi okres czasu i aż nazbyt wystarczący, żeby mocno związać się z działalnością rady i sprawami miasta; zwłaszcza z zagadnieniami organizacyjno-administracyjnymi i wszystkimi innymi wchodzącymi w zakres Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. M. in. „opiekuję się” również wchodzącymi w zakres Rady, wartości ponad 6 mln. złotych. Praca pochłania wiele czasu (konferencje, zebrań, posiedzenia), ale przynosi też dużo satysfakcji. Niejednokrotnie właśnie pomoc okazana w indywidualnych wypadkach ludziom wynagradza trud i daje wiele zadowolenia.

— Co uważa Pan w swej specjalności za szczególnie ważne w ubiegłym roku?

— Daleko zaawansowany ogólny plan zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. Jest on przecież tak konieczny przy planowej zabudowie i rozbudowie miasta. Nareszcie więc rozwój Poznania następować będzie według wytyczonego kierunku, opartego ściśle na możliwościach finansowych Rady Miejskiej. Pracownia Urbanistyczna opracowująca plan, była w stałym kontakcie z Prezydium i jego wydziałami. Dzięki temu nastąpiło powiązanie projektów urbanistyczno-architektonicznych z przyszłościowymi planami gospodarczymi miasta. Ogólny plan będzie zresztą tematem marcowej sesji.

— Czy Pan czytuje „Głos”? Proszę szczerze powiedzieć co się Panu w „Głosie” nie podoba?

— Po raz pierwszy z „Głosem” zetknąłem się 17 lutego 1945 roku, a więc w drugim dniu jego istnienia. Pamiętam dobrze, że wróciłem w tym właśnie dniu z Niemiec i przy ul. Berwińskiego stała gromadka ludzi. Zainteresowany, podszedłem bliżej i zobaczyłem chłopca, sprzedającego gazety. Otaczający go ludzie dosłownie wrywali mu z rąk trzymane numery „Głosu”. Kupiłem i ja. To było moje pierwsze spotkanie z dziennikiem, któremu pozostałem wierny do chwili obecnej. Czytam także i pozostałe poznańskie pisma, „Trybunę

Rowecki mistrzem w bojerach

Trzykrotnie odkładane ze względów atmosferycznych bojerowe mistrzostwa Wielkopolski, zostały wreszcie rozegrane.

Po trzech biegach zdecydowanie pierwsze miejsce zajął reprezentant Ligi Przyjaciół Żołnierza J. Rowecki, który uzyskał 1734 pkt. przed dwukrotnym mistrzem okręgu po znańskiego Z. Czarneckim (KS Warta) 831 pkt. Na starcie zabrakło zawodników Akademickiego Związku Sportowego. (p)

31 marca mistrzostwa w pięściarstwie

Okręgowe mistrzostwa bokserskie seniorów odbędą się — nie jak przewidywał centralny kalendarz imprez sportowych PZB — od 21 do 24 kwietnia br. lecz już w dniach od 31 marca do 3 kwietnia br.

Zmiana terminu mistrzostw jest podyktowana m. in. świątecznymi urlopami wielu zawodników.

Natomiast mistrzostwa województwa juniorów odbędą się prawdopodobnie w ostatnich dniach kwietnia. W maju — jak wiadomo — obowiązują bowiem zakaz startów dla juniorów. (Of)

Puchar nagrodą za rekordy

W ubiegłym roku w czasie lotów treningowych w Centrum Szybocowym w Lesznie nasi członkowie zdobyli kilka rekordów światowych i krajowych. M. in. znana rekordzistka świata Pelagia Majewska z Łódzkiego Aeroklubu, pobili dwa kobiece rekordy w przelocie docelowo-powrotnym (364 km) i w przelocie docelowym (565 km).

W dowód uznania za tak piękne osiągnięcia Kolo Przyjaciół Centrum Szybocowego APRL w Lesznie ufundowało dla P. Majewskiej nagrodę w postaci pucharu. Podczas miłego wieczoru towarzyskiego w sali Domu Kultury prezes koła dr Marian Kowalski wśród serdecznych owacji wręczył puchar naszej najlepszej szybowniczce. (R)

Kto pojedzie do Rzymu?

Ciekawe horoskopy miesięcznika „Boks“

Styczeńowe zawody w Poznaniu potwierdziły to, co już wiemy: pięściarzami, którzy powinni reprezentować narodowe barwy w Rzymie są Kukier, Zawadzki, Adamski, Paździor, Drogosz, Dampc (lub Walasek), Pietrzykowski. Pozostanie nam — myślę że po mistrzostwach Polski — do rozważenia sprawa kogo należałoby desygnować do Rzymu w kategorii lekkopółśredniej, lekkośredniej i ciężkiej.

Z tego co wykazał turniej poznański i inne zresztą imprezy — szczególną uwagę należałoby zwrócić na Sobolewskiego w lekkopółśredniej, Kucmierzę w lekkośredniej i Gugniewicza w ciężkiej.

Najlepszy, najzdolniejszy z tej trójki jest dla mnie kaliszanin Jan Sobolewski, prowadzony przez trenera Szymańskiego. Chłopiec ten oprócz dobrego już przygotowania technicznego i dużej rutyny, posiada wspaniałą spokój, zimną krew, a więc walor pierwszorzędnej wagi w każdej dyscyplinie sportowej. Ze względu na swój jak bym to nazwał, zestrój psychiczny jest on w zasadzie bokserem defensywnym, potrafi jednak dobrze ripostować, potrafi skutecznym ciosem zastopować atakującego przeciwnika, co na ogół trudno przychodzi wielu defensywnym pięściarzom, nie wskazując palcem wiele zasłużonego dla naszego boks Leszka Drogosza.

Taką oto ocenę umiejętności pięściarskich Sobolewskiego przedstawia red. Aleksander Reksza w najnowszym marcowym wydaniu miesięcznika „Boks” w artykule poświęconym poznańskiemu turniejowi „Trybuna Ludu” i PZB.

„Potrójny champion”, to tytuł bardzo ciekawych wspom-

Carol Heiss broni tytułu

Dzisiaj rozpoczynają się w Vancouver (USA) mistrzostwa świata w jeździe figurowej.

W konkurencji kobiet tytułu broni 20-letnia mistrzyni olimpijska Carol Heiss.

W konkurencji mężczyzn po rezygnacji Amerykanina Jenkinsa najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza będą 19-letni Kanadyjczyk Donald Jackson i Czechosłowak Karol Divin. (PAP)

Piłkarze Orkanu w MKS Surma

Klub Sportowy Orkan w Fabianowie wskutek trudności finansowych rozwiązał swoją działalność. 25 piłkarzy zasililo szeregi Miejskiego Klubu Sportowego Surma, który dzięki temu w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A będzie dysponował silniejszym zespołem. (p)

Już 12 drużyn w turnieju Olimpij

GKS Olimpia organizuje turniej piłkarski drużyn nie-zrzeszonych w Polskim Związku Piłki Nożnej. Dotychczas wpłynęło 12 zgłoszeń, m. in. „Orla” z Jeżyc, „Realu” z Wildy, „Giewontu” z Śródmieścia i „Koszar” z Grunwaldu. Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekretariat Olimpij. Zespoły zgłoszone do turnieju mogą od 1 marca przeprowadzać treningi na stadionie GKS Olimpia w Gołębiniu we wtorki i czwartki od godz. 15.30. (m)

Stęszewski KS Lipno utworzył sekcję hokeja na trawie

Stęszew, znany starszej generacji jako „miasto rzeźników”, chlubi się również tradycjami sportowymi. Na pobliskim Jeziorze Witobelskim znajdował się w latach międzywojennych ośrodek wioślarski klubów poznańskich. Tutaj poza imprezami o charakterze lokalnym odbywały się regaty międzymiastowe i międzynarodowe. Na Jeziorze Witobelskim odbył się pierwszy międzymiastowy mecz z Węgrami. Imprezy takie gromadziły wielotysięczne rzesze entuzjastów wioślarsstwa. — Podczas okupacji ośrodek zlikwidowano.

Obecnie Stęszew jest miejscem licznych obozów letnich, campingów i wycieczek. Popularne są zabawy i festyny organizowane przez młodzież nad jeziorem w Lipnie, gdzie znajduje się masowo odwiedzane kąpielisko.

W kilkudziesięciu Stęszewie działają kluby sportowe Kolarza i Włókniarza. Obecnie tylko jedna organizacja — Klub Sportowy Lipno zajmuje się wychowaniem fizycznym i sportem wyczynowym.

Klub zrzesza prawie stu członków i prowadzi cztery

sekcje. Najbardziej rozbudowana jest sekcja piłki nożnej. (4 zespoły: w klasie B, C oraz juniorzy i trampkarze).

Niedawno, dzięki pomocy Poznańskiego Okręgowego Związku Hokeja na Trawie utworzono przy klubie drużynę w tej dyscyplinie. Związek przydzielił klubowi kilka łasek. Ponadto działają sekcje tenisa stołowego i siatkówki. W tym roku powołano do życia sekcję turystyki motorowej.

Klub Sportowy Lipno, jak wykazało ostatnie roczne sprawozdanie, prowadzi oszczędną gospodarkę. W najbliższym czasie klub ma otrzymać na opłotowanie boiska subwencję w wysokości 50 tys. zł. Na miejscu znajduje się już szatnia - barak. Brak jednak umywalni, a przede wszystkim natrysków. W przyszłym roku miasto otrzyma salę gimnastyczną, którą buduje się przy szkole podstawowej. Sportowcy będą więc mogli korzystać z zaprawy sportowej i treningów w okresie miesięcy zimowych.

T. P.

zapamiętaj

DLA LEKKOATLETÓW

Lekkoatleci WKS Grunwald trenują w poniedziałki i czwartki od godz. 17-19 w sali przy ul. Matceińskiej. Ćwiczenia prowadzi mgr J. Zaremba oraz J. Szczepiński. Na miejscu przyjmuje się zapisy na członków. (x)

ZEBRANIE UNII

Zebrań członków Motoklubu Unia odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 18.30 w świetlicy klubowej. (na)

KURS OLIMPII

Nowy kurs bokserski zorganizowała sekcja bokserska GKS Olimpia. Kurs (w sali Szkoły nr 8 przy ul. Słowackiego) prowadzi znany wychowawca młodzieży, trener Jan Arski. Zapisy przyjmują się na treningach we wtorki, stopy, piątki i soboty od godz. 19 oraz w sekretariacie klubu.

WALNE ZEBRANIE

sprawozdawcze KS Budowlani odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 17 w sali Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przem. Mat. Bud. przy ul. Szkolnej 1 (II piętro). (na)

Marzec	Imieniny
3 czwartek	Kunegundy
	Słońce: wsch.: g. 6.35 zach.: g. 17.35

Teatry

OPERA, ul. Fredry — g. 19 „Madame Butterfly”
POLSKI, ul. 27 Grudnia — g. 19 „Śmierć kompijożera”
NOWY, ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiół i cień”
OPERA, ul. Niezłomnych 1a — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK, ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”
SATYRY, ul. Armii Czerwonej 15 — nieczynny.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO, ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc talarów” (polski 10 l.)
BALTYK, ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy” — (amer., panor. kolor. — 18 l.)
CZTERNASTKA, ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ewakuować miasto” (radz. 14 l.)



Fragment z filmu: „Ewakuować miasto”. Fot. — Film Polski

DOM KULTURY MO, ul. Grunwaldzka 22 — g. 15, 17.30 i 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Bądź moim synem” (radz. 12 l.)
MALTA (Śródkka) — g. 16-20 — „Wspólny pokój” (polski 18 l.)
MINIATURKA, ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ucieczka przed nocą” (norweski 10 l.)
MUZA, ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wyspa śmierci” (bulg. 16 l.)
OSIEDLE (Dębice) — g. 15.45, 18 i 20.15 „Tajemnice alko” (franc. 18 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Lili” (amer. 14 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 — „Proces został odroczone” (NRD 16 l.)
RIALTO, ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Szczęśliwa droga” (amer. 12 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Błękitna strzała” (radz. 16 l.)
SCALA, ul. Krauthofera — g. 16-20 „Miłość po południu” (amer. 18 l.)
TARGOWE, ul. Świerczewskiego, teren MTP — g. 17 i 19.30 — „Awantura o Basie” (polski 7 l.)
TECZA, ul. Dzierżyńskiego — g. 16-20 „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.)
WARTA, ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wieczorni goście” (franc. 16 l.)
WOJSKOWE, ul. Polna — nieczynny
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Siostry” (ser. I, kolor. radz. 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19 — „Rozwód” (ang. 12 l.)
ZNICZ (Lubon) — g. 19 „Wakacje z Moniką” (szwedzki 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 9-21 — „Indie”.

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Nieodobre spotkanie” (franc. 16 l.); Polonia: „Lunatyk” (polski 16 l.); KALISZ: „Wolność: „Przystanek na peryferiach” (czeski 18 l.); LESZNO — Panorama: „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.); OSTROW — Słońce: „Kłopotliwy wnuczek” (amer. 16 l.); PILA — Iskra: „Ani widu ani słychu” (franc. 12 l.).

Radio

PROGRAM I

7.15 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — przegląd prasy; 8.15 — muz.; 8.35 — muz. i aktualności; 9 — aud. dla kl. III i IV „My się nigdy nie nudzimy”; 9.20 konc. ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 9.50 — „Tow. z Zagłębia” — aud. K. Zebrowskiej; 10 — report. z eliminacji II etapu VI Międzyn. Konk. Pian. im. F. Chopina; 10.45 mel. rozr. R. Stolz; 11 — „Ten, który go widział” — opow.; 11.30 aud. „Rodzice a dziecko”; 11.35 — gra ork. A. Kostelanetz; 12.04 — ork. rozrywk. i solisci; 12.40 — na swoją nutę — gra zesp. harmon. T. Wesolowskiego; 13 — muz. operowa; 14.05 — aud. pt. „I skały się kruszą”; 14.25 — m. zalka muz.; 14.50 — „Postęp w gosp. domowym”; 15.05 — zespoły amatorskie przed mikrof.; 15.30 — z życia ZSRP; 16.40 — „O nowej polsk. szczepionce” — pog. dr. A. Pytla; 16.50 — „Radiostacja młod.”; 17.15 — nauka jęz. ang.; 17.30 — „Radio-Reklama”; 18.05 — aud. liter.; 18.25 — konc. zycz.; 19.05 — dawne polskie pieśni lud. z w. XVIII; 19.15 „Naukowcy o roln.”; 19.30 — report. z elimin. II etapu VI Międzyn. Konk. Pianist. im. F. Chopina; 20.26 — sport; 20.30 — gra ork. G. Melachino; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.50 — „Trybuna naucz.”; 21 — K. Strauss — „Zemsta nietoperza” — operetka. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gmn.; 7 — „Radio-Reklama”; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.50 — muz.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — muz. symf.; 9.45 — mag. Ziemi Zach.; 10.05 — gra zesp. „Albatros”; 11 — report. z elimin. II etapu Międzyn. Konk. Pian. im. F. Chopina; 11.35 — gra ork. A. Kostelanetz; 15 — na różnych instrumentach; 15.30 — aud. pt. „Uczmy się recytować” — prowadzi K. Rudzki; 16 — popołudn. rendez-vous przy muz.; 16.45 — Radio-Reklama; 17 — utwory na chró i ork.; 17.32 — „Muz. tydz. Poznania” opr. dr J. Miodziejowski; 17.40 — pozn. konc. zycz.

18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — „Alchemia XX w.”; 19.15 — gra ork. P. Grenna; 19.30 — kronika kult.; 20 — konc. zycz. muz. poważnej; 20.50 — aud. dla wsi; 21.27 sport; 21.40 — report. z elimin. II etapu VI Międzyn. Konk. Pian. im. F. Chopina; 22.25 — „Dyskusja przed mikrof.”; 22.55 — muz. taneczna. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA: CZWARTEK

17.30 — progr. dla dzieci starszych; 18.05 — Polska Kronika Filmowa; 18.20 — rozmowa o książkach; 18.30 — „Telerozmaitości”; 19 — film krótkometr.; 19.30 — dziennik; 20 — recital fortep.; 20.20 — „Człowiek w okrągłym kapeluszu” — film fab. prod. franc. od 1. 18.

Wystawy

HALA nr 7 — MTP — ul. Świerczewskiego — wystawa 15-lecia Poznania w Polsce Ludowej;
HALL NOWEGO RATUSZA — Wystawa prac Józefa Kaliszana (g. 8-15);
KLUB „OD NOWA” — ul. Wielka 1 — Wystawa malarstwa J. Rybarczyka i R. Skupina (codziennie od g. 16-22);
SARP — Stary Rynek 56 — g. 11-21 — Wystawa warszawskiego artysty grafika — Olgierda Sawickiego.

PALAC DZIAŁYŃSKICH — (Stary Rynek) — g. 9-17 — Wystawa polskiego plakatu filmowego;

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chir.-wewn.) — ul. WALKI Młodych 7, tel. 98-56;
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska nr 16, telefon 620-00, codziennie od godz. 18 do 6 rano;
APTEKI: Głogowska 47, Krzeszowskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53. (opr. bs)